



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Gospodarki Narodowej
i Innowacyjności (155.)

28 marca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 936, druki sejmowe nr 2990, 3048 i 3048-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca
Maria Koc)

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na sto pięćdziesiątym piątym posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

Dzisiaj w porządku obrad jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw – druk senacki nr 936, druki sejmowe nr 2990, 3048, 3048-A.

Witam bardzo serdecznie wszystkich państwa senatorów. Na sali jest tylko pan wiceprzewodniczący Wojciech Piecha i chciałabym zapytać, czy jest kworum, bo pewnie reszta senatorów obraduje zdalnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest kworum. Dobrze. Bardzo dziękuję.

W tym momencie pragnę powitać naszych gości. Witam bardzo serdecznie pana ministra Pawła Wdówikę, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych – witam serdecznie, Panie Ministrze – oczywiście wraz ze współpracownikami. Bardzo serdecznie witam pana Tomasza Chróstnego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – witam, Panie Prezesie – wraz ze współpracownikami. Serdecznie witam pana Marcina Różyckiego, prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej – witam, Panie Prezesie, witam serdecznie. Witam również przedstawicieli Stowarzyszenia Prawa Konkurencji. Jest z nami prezes zarządu, pani Agnieszka Stefanowicz-Barańska – witam serdecznie – wraz ze współpracownikami.

Witam serdecznie również przedstawiciela Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, pana Rafała Stankiewiczę. Witam dyrektora Departamentu Rynku Finansowego Prawa Korporacyjnego w Konfederacji „Lewiatan”, pana Adriana Zwolińskiego, który jest obecny zdalnie. Bardzo serdecznie witam panią legislator i wszystkich państwa.

Wiemy już, że jest kworum. Chciałabym jeszcze tylko zapytać, czy są obecne na sali lub też zdalnie uczestniczą w posiedzeniu osoby prowadzące działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej i stanowieniu prawa. Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję.

Czy wszyscy goście, którzy chcieli włączyć się zdalnie do naszego posiedzenia, są podłączeni? Są podłączeni. Bardzo dziękuję.

Nie będę odczytywała tych wszystkich formułek, które dotyczą państwa senatorów, sposobu, w jaki macie państwo zgłaszać się do zabrania głosu czy też zgłaszać poprawki, bo po, można nawet powiedzieć, nie miesiącach, a kilku latach prowadzenia obrad w sposób zdalny państwo to wszystko wiecie. W związku z tym przystępujemy do pracy nad ustawą.

Pragnę tylko przypomnieć, że celem uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw jest implementacja dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2018 r. nr 2019/1 mającej na celu nadanie organom ochrony konkurencji państw członkowskich uprawnień w celu skuteczniejszego egzekwowania prawa i zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego.

W tym momencie poproszę o przedstawienie nam ustawy. Czy pan minister zechce zabrać głos, czy może zrobi to pan prezes Tomasz Chróstny?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan prezes. Dobrze.
Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY**

Pozwolę sobie zacząć. Dziękuję ogromnie.
Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Ustawa o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, którą mam zaszczyt dzisiaj państwu zaprezentować, wdraża przepisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/1 z dnia 11 grudnia 2018 r. mające na celu nadanie organom ochrony konkurencji państw członkowskich uprawnień w celu skuteczniejszego egzekwowania prawa i zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Dyrektywa ta, zwana dyrektywą ECN+, zakłada ujednoczenie kompetencji krajowych organów ochrony konkurencji i wyposażenie ich w najważniejsze instrumenty proceduralne służące skutecznemu wykrywaniu naruszeń prawa ochrony konkurencji. Podkreślić należy, że UOKiK już obecnie aktywnie i, co najważniejsze, skutecznie podejmuje działania mające na celu ochronę konkurencji. Tylko w tym obszarze w latach 2021–2022 prezes UOKiK wszczął 23 postępowania w sprawach praktyk ograniczających konkurencję, wydał 21 decyzji oraz nałożył kary na przedsiębiorców na łączną kwotę ponad 360 milionów zł. A jest to wyłącznie część zadań realizowanych przez organ. Prowadzone przez nas postępowania czy wydawane decyzje wpływają wprost na poprawę sytuacji konsumentów, przedsiębiorców, ale także choćby rolników. Skuteczny urząd szybko wykrywający niedozwolone działania przedsiębiorców zniechęca do stosowania zakazanych przez prawo praktyk, ponadto pozwala na poprawę sytuacji konsumentów.

Szczegółowa analiza przeprowadzona przez urząd wykazała, że większość rozwiązań wymaganych przez dyrektywę jest już obecna w polskim prawie, jednak ich ujednoczenie na poziomie europejskim wymaga dostosowania. Postaram się państwu przybliżyć podstawowe założenia projektu oraz nowelizowane obszary.

Zgodnie z dyrektywą ECN+ skuteczne i jednolite stosowanie unijnych przepisów prawa

o konkurencji wymaga jednolitego stosowania pojęcia „przedsiębiorstwo” zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Obecne orzecznictwo trybunału rozumie przedsiębiorstwo w szerszym kontekście, jako jednostkę gospodarczą mogącą składać się nawet z kilku jednostek powiązanych ze sobą. Ustawa wprowadza do polskiego porządku prawnego niezbędne doprecyzowanie w tym zakresie. Ponadto proponowane przepisy wdrażają rozwiązanie, zgodnie z którym w przypadku naruszenia przez przedsiębiorcę zakazów zawierania niedozwolonych porozumień lub nadużywania pozycji dominującej naruszenia dopuszcza się również przedsiębiorca wywierający decydujący wpływ na tego przedsiębiorcę. Ustawa przewiduje również, że odpowiedzialności za naruszenie przepisów ustawy lub przepisów traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej podlega również osoba fizyczna, która, będąc przedsiębiorcą, dopuściła się tego naruszenia, a następnie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej.

Ważnym obszarem dyrektywy są przepisy dotyczące kar. Analiza potrzeb nowelizacyjnych wykazała konieczność doprecyzowania przepisów krajowych w zakresie kar nakładanych na związki przedsiębiorców, a także kar pieniężnych obliczanych proporcjonalnie do światowego całkowitego obrotu przedsiębiorstw. Na wstępie należy podkreślić, że prezes urzędu już obecnie może nakładać kary na związki przedsiębiorców i korzysta z tego uprawnienia. Obecnie związek przedsiębiorców na potrzeby stosowania przepisów ustawy jest traktowany jako przedsiębiorca. Wprowadzane przepisy nie zmieniają zakresu odpowiedzialności związku przedsiębiorców, mają jedynie na celu wprowadzenie szczegółowych regulacji proceduralnych wymaganych przez dyrektywę. Dyrektywa przewiduje także, że kary pieniężne nałożone za naruszenia, do których doszło w trakcie bądź w związku z kontrolą bądź przeszukaniem oraz w wyniku niezastosowania się do decyzji wydanych przez organy ochrony konkurencji, powinny być nakładane proporcjonalnie do światowego całkowitego obrotu przedsiębiorstw. Ustawa przewiduje, że kara pieniężna nakładana za tego typu naruszenia nie będzie mogła być większa niż 3% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary. Określenie maksymalnego poziomu kary proporcjonalnie

do osiąganego przychodu zapewni, że kary nakładane na mniejszych przedsiębiorców nie będą nieproporcjonalnie wysokie, umożliwi również nakładanie proporcjonalnych i zapewniających jednocześnie efekt odstraszających kar na największych przedsiębiorców.

Dyrektywa nakłada na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek przyjmowania regulacji zapewniających niezależność osobom pełniącym funkcję organów ochrony konkurencji zarówno w zakresie jasno określonych kryteriów powołania – te z kolei się nie zmieniają na mocy przepisu – jak i odwoływania tych osób, oraz w odniesieniu do sposobu sprawowania tej funkcji. Obecne regulacje, mimo że zapewniają niezależność instytucjonalną, wymagają uzupełnienia. Zaproponowane rozwiązania wzorowane na przepisach ustrojowych dotyczących innych regulatorów, takich jak URE, UKE czy UTK, przewidują m.in. wprowadzenie 5-letniej kadencji organu, ustawowe przesłanki jego odwołania, a także przepisy mające na celu jeszcze lepsze przeciwdziałanie konfliktowi interesów.

Rozwiązaniem wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców jest wprowadzenie obligatoryjnego uzasadnienia zarzutów, które będzie wydawane na etapie wszczęcia postępowania właściwego. Rozwiązanie to wzmocni pozycję przedsiębiorcy w postępowaniu, w szczególności poprzez poszanowanie prawa przedsiębiorcy do obrony, którego zasadniczym elementem jest prawo do bycia wysłuchanym. Przedsiębiorca będący stroną postępowania już na jego wczesnym etapie zapozna się z zarzutami organu dotyczącymi stosowanych przez niego praktyk rynkowych i dzięki temu będzie mógł skuteczniej bronić się przed tymi zarzutami.

Wymogi dyrektywy w zakresie dysponowania przez UOKiK efektywnymi narzędziami gromadzenia materiału dowodowego wymagają przyznania kompetencji do żądania informacji na piśmie we wskazanej formie od przedsiębiorców oraz od innych podmiotów. Nakładając obowiązek udzielenia informacji na osoby fizyczne, ustawa gwarantuje tym osobom wolność od samooskarżania, tj. nieobciążanie ich ryzykiem, że na skutek przedstawionych przez siebie informacji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Ustawa zawiera szereg szczegółowych zmian dotyczących kontroli, przeszukania i pomocy Policji.

Obecna regulacja jest w dużej mierze spójna z wymogami dyrektywy, jednakże wymaga drobnych modyfikacji mających na celu pełne dostosowanie przepisów. Ponadto wobec pojawiających się w doktrynie i w praktyce wątpliwości interpretacyjnych dotyczących uregulowania instytucji tzw. LPP, mającej na celu ochronę komunikacji między zewnętrznym prawnikiem a klientem, ustawa zawiera szczegółowe rozwiązania dotyczące tej instytucji.

Ustawa, dokonując wdrożenia przepisów dyrektywy, dokonuje również szeregu szczegółowych zmian programu łagodzenia kar, mających na celu zwiększenie atrakcyjności i skuteczności programu będącego niezwykle cennym źródłem wiedzy o naruszeniach mających miejsce na rynku, a dzięki temu również zwiększających efektywność, jeżeli chodzi o skuteczne eliminowanie tego typu nadużyć.

Projekt ustawy został bardzo gruntownie przedyskutowany, skonsultowany. To, co chciałbym podkreślić, to to, że nie tylko zyskał pozytywną opinię Rządowego Centrum Legislacji, również ale m.in. Rady Legislacyjnej, a także Biura Legislacyjnego Sejmu. W związku z tym i z uwagi na upływ terminu na transpozycję dyrektywy zwracam się z uprzejmą prośbą o procedowanie przez komisję ustawy. Przyjęcie przedłożonej ustawy pozwoli urzędowi na jeszcze skuteczniejsze podejmowanie działań na rzecz ochrony konkurencji, zwiększając w ten sposób dobrobyt konsumentów na rynku. Bardzo dziękuję za uwagę.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa, pan minister czy też pan prezes, chciałby coś jeszcze dodać? Może będą pytania. Dobrze, bardzo dziękuję.

To teraz poproszę panią mecenas o zabranie głosu. Proszę bardzo.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA**

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne poddaje pod rozważenie propozycje poprawek legislacyjnych. Poprawki legislacyjne zawarte w opinii w punktach nr 1, 2 i 3 to są drobne zmiany o charakterze redakcyjnym, zabiegi legislacyjne mające na celu poprawienie ustawy.

Pierwsza propozycja poprawki ma na celu doprecyzowanie pojęcia „zasoby”. Ustawa posługuje się tym pojęciem, nieokreślając go. Żeby wyeliminować wątpliwości interpretacyjne, proponuje się dookreślenie tego pojęcia, mając też na uwadze treść dyrektywy. W związku z tym proponuje się, żeby wyraz „zasobach” zastąpić wyrazami „zasobach osobowych, finansowych i technologicznych”, co byłoby spójne z wdrażaną dyrektywą.

Druża propozycja...

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Może od razu zapytamy, jak strona rządowa zapatruje się na tę poprawkę.

PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Stanowisko pozytywne.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Pozytywne. Dziękuję bardzo.
Proszę, Pani Mecenase.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Druża poprawka ma na celu poprawienie błędnego zapisu legislacyjnego. Chodzi o to, że zmiana zawarta w pktcie 49 tak naprawdę powinna znaleźć się w pktcie 48 w rozdziale 2. W związku z tym proponujemy skreślić zmianę czterdziestą dziewiątą i jej treść przenieść do zmiany

czterdziestej ósmej. Tutaj w treści merytorycznej nic się nie zmienia.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Strona rządowa.

PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Stanowisko pozytywne. Dziękujemy bardzo.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Dziękuję bardzo.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Ostatnia poprawka ma charakter redakcyjny. Proponujemy skreślić w art. 21 wyraz „licząc”.

PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Stanowisko pozytywne. Bardzo dziękujemy.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Jeżeli chodzi o uwagę czwartą, to tutaj mamy wątpliwość natury konstytucyjnej z uwagi na to, że w procesie legislacyjnym w Sejmie pomiędzy pierwszym i drugim czytaniem zostały wprowadzone poprawki mające na celu dodanie w ustawie nowelizacji 5 nowych ustaw, które w żaden

sposób nie są powiązane z materią implementacji dyrektywy, w związku z czym zakres tych zmian zdecydowanie wykracza poza przedmiot i charakter opiniowanej ustawy. Oczywiście nie podważamy zasadności, wagi rozwiązań zawartych w tych przepisach, ale zachodzi wątpliwość, zwłaszcza w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który zawsze w takich przypadkach stwierdza niekonstytucyjność wprowadzonych do ustawy przepisów... Mając to na uwadze zwracamy uwagę państwa senatorów na to, że te zmiany mogą być uznane za niezgodne z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 konstytucji. Dodatkowo należy podnieść, że nowelizacje tych ustaw będą rodziły skutki finansowe. Te zmiany nie były konsultowane, nie były objęte opiniowaniem, w związku z tym tak naprawdę powinny być umiejscowione w odrębnej ustawie. W związku z tym proponujemy skreślenie budzących wątpliwości przepisów, stąd propozycja skreślenia art. 5 i w związku z nim art. 22, propozycja skreślenia art. 6, 7, 8 i w związku z nim art. 27, skreślenia art. 10 i w związku z nim art. 23–26 oraz zmiana treści art. 28, który jest przepisem o wejściu w życie ustawy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Bardzo dziękuję.
Jak strona rządowa zapatruje się na te ostatnie uwagi?

**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY**

W tym zakresie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mamy stanowisko negatywne. Te propozycje zostały wniesione na etapie prac parlamentarnych już bezpośrednio w komisji sejmowej i spotkały się z życzliwością zarówno parlamentu, jak i przede wszystkim ministra właściwego do spraw rodziny, reprezentowanego przez pana ministra Pawła Wdówicka. Co do argumentacji to tutaj bardzo chętnie oddałbym głos panu ministrowi. Proszę o wypowiedź w tym zakresie.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze, proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PAWEŁ WDÓWIK**

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowny Panie Prezesie!

Ja chcę zwrócić uwagę na ważny społecznie wymiar tych poprawek, o czym zresztą pani mienas tutaj powiedziała. One dotyczą 3 aspektów funkcjonowania osób z niepełnosprawnością i jest rzeczą ogromnie ważną, żeby jak najprędzej mogły znaleźć swoje odzwierciedlenie w życiu. To są poprawki, które dotyczą, po pierwsze, tak postulowanego przez wiele środowisk opiekunów, zwłaszcza opiekunów osób z niepełnosprawnościami, wydłużenia czasu wypłacania świadczenia pielęgnacyjnego po śmierci osoby z niepełnosprawnością, które to świadczenie do tej pory, trzeba powiedzieć wprost, w dosyć nieludzki sposób było odcinane w dniu śmierci takiej osoby. Tutaj my je przedłużamy do końca kolejnego miesiąca. Wymiar finansowy jest prawie żaden, ale humanitarnie, po ludzku jest to po prostu rzecz, którą trzeba zrobić.

Druga poprawka dotyczy uporządkowania pocovidowych kwestii związanych z orzecznictwem o niepełnosprawności. Najkrócej mówiąc ma na celu przywrócenie standardowego porządku w tym obszarze. Do tej pory były automatyczne przedłużenia tych orzeczeń. Chcemy wrócić do standardów, ale w sposób bezpieczny dla osób niepełnosprawnych, tak żeby one dokładnie wiedziały, do kiedy ich orzeczenie jest ważne i kiedy należy wystąpić o nowe orzeczenie.

Trzecia poprawka dotyczy tak oczekiwanej przez liczne środowiska wypożyczalni sprzętu, a właściwie technologii wspomagających. Nie jest to sprzęt rehabilitacyjny sensu stricto, mówimy tu o wysoko zaawansowanych technologiach asystujących, takich jak na przykład ten notes, którego ja używam. Te wypożyczalnie w rzeczywisty sposób będą osobom

z niepełnosprawnościami, różnymi niepełnosprawnościami, dawać szansę nieodpłatnego korzystania z takich właśnie nowoczesnych rozwiązań. Wiemy doskonale, jak dużym problemem jest choćby zakup wózka elektrycznego, który kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dofinansowanie, które obecnie może otrzymać osoba niepełnosprawna, to jest 20%, czasem 25% tej ceny, stąd liczne zbiórki na różnych portalach itd. Tutaj chcemy zastosować rozwiązania takie, jak w innych krajach, np. w Niemczech, z centralną wypożyczalnią należącą do rządu, obsługiwaną przez rządową agencję, co jest bardzo preferowanym rozwiązaniem. Ja osobiście uważam, i postulowałem takie rozwiązanie, żeby nie działało to w trybie wyłaniania jakiegoś wykonawcy, ale żeby od początku do końca to właśnie instytucje państwowe prowadziły te wypożyczalnie. I ta poprawka temu służy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

To mamy już stanowisko rządu do tych ostatnich uwag pani mecenas.

Teraz otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos? Pan przewodniczący Wojciech Piecha. Proszę.

**SENATOR
WOJCIECH PIECHA**

Tak. Pani Przewodnicząca! Szanowny Panie Ministrze!

Ja chciałbym zgłosić poprawkę do tej ustawy. Przytoczę treść tej poprawki: „Po art. 13 dodaje się art. 13a w brzmieniu: «Art. 13a. Przedsiębiorca wywierający decydujący wpływ na przedsiębiorcę naruszającego zakazy określone w art. 6 ust. 1 lub art. 9 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1 lub w art. 101, lub w art. 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 6b lub art. 9a ustawy zmienianej w art. 1, w przypadku naruszenia przez przedsiębiorcę, na którego jest wywierany decydujący wpływ, zakazów określonych w tych przepisach, mającego miejsce od dnia wejścia

w życie niniejszej ustawy.»”. I dalej. „Po art. 19 dodaje się art. 19a w brzmieniu: «Art. 19a. Przepisów art. 106 ust. 1a–1f lub 3a ustawy zmienianej w art. 1 nie stosuje się do kar pieniężnych nakładanych w przypadku naruszeń zakazów określonych w art. 6 ust. 1 lub art. 9 ust. 1 tej ustawy lub w art. 101 lub w art. 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.»”.

Uzasadnienie. W poprawce proponuje się uzupełnienie przepisów przejściowych ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw o dwie regulacje dotyczące dodatkowych podstaw odpowiedzialności przedsiębiorców wywierających decydujący wpływ na przedsiębiorcę naruszającego zakazy praktyk ograniczających konkurencję określone w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów, ustalenia zakresu czasowego działania wprowadzonych w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów przepisów doprecyzowujących kwestię ustalenia górnej granicy kar pieniężnych dla związku przedsiębiorców oraz sposobu uiszczenia tej kary, a także przepisy określające sposób obliczenia obrotu przedsiębiorcy, na którego zostanie nałożona kara pieniężna za stosowanie zakazanych praktyk ograniczających konkurencję. I to by było wszystko. Ja to przekazuję pani legislator. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Bardzo dziękuję.

Strona rządowa zna tę poprawkę, tak?

**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY**

Stanowisko pozytywne. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Dziękuję bardzo. Dobrze.

Co do tych trzech poprawek, które zgłosiła pani mecenas, pierwszej, drugiej i trzeciej, to ja

je przejmę. Mamy też teraz poprawkę pana senatora Wojciecha Piechy.

O głos prosił pan przewodniczący Adam Szejnfeld. Bardzo proszę, Pani Przewodniczący. Czy się słyszymy?

(*Senator Adam Szejnfeld*: Tak, oczywiście, Pani Przewodnicząca.)

Bardzo proszę. Oddaję panu głos.

**SENATOR
ADAM SZEJNFELD**

Bardzo dziękuję.

Może zacznę od końca. Skoro pani przewodnicząca przejmuje tę część poprawek Biura Legislacyjnego, którą akceptuje strona rządowa, to ja przejmuję pozostałe, szczególnie wszystkie te, które dotyczą skreślenia przepisów niezgodnych z konstytucją, to znaczy wprowadzonych niezgodnie z konstytucją, niezgodnych z zasadą trzech czytań. To raz.

Dwa. Zacznę może właśnie od tej kwestii. Pan minister przedstawiał uzasadnienie tego, dlaczego te przepisy mają być. No to jest setny – mówię symbolicznie, bo nie liczyłem, może już tysiąc razy były takie przypadki – przypadek absolutnego niszczenia przez rząd obecnie sprawujący władzę w Polsce zasad legislacji, łącznie z łamaniem konstytucji. Powiem szczerze, że ja tego nie rozumiem. Rząd może, udowadniał to przez ostatnich 8 lat kilkadziesiąt razy, w każdej chwili, w ciągu jednej nocy czy w ciągu 2–3 dni uchylać ustawy. A więc jeżeli komuś na czymś zależy i jest to ważne i niekontrowersyjne, to nie powinno to być wprowadzane niekonstytucyjnymi poprawkami, tzw. wrzutkami, mówiąc żargonem parlamentarnym, tylko odrębnymi ustawami. Choćby dlatego ta ustawa jest trudna do poparcia. Jednak jeśli weźmie się pod uwagę to, jakie opinie na temat tej ustawy mamy my jako parlamentarzyści i jakie mają partnerzy społeczni... Przypomnę: Polsko-Amerykańska Izba Gospodarcza, Stowarzyszenie Prawa Konkurencji, którego przedstawiciele, jak słyszę, są na sali, Krajowa Izba Gospodarcza, Federacja Przedsiębiorstw Polskich, Lewiatan, Polska Rada Biznesu, Pracodawcy RP, Bussines Centre Club, Związek Banków Polskich, Związek Rzemiosła Polskiego, właściwie wszystkie czy większość liczących się na rynku organizacji gospodarczych przedsiębiorców i pracodawców zdecydowanie

krytykuje tę ustawę. Powiem więc szczerze, że mimo że ona w dużej mierze, bo niestety nie w pełni... Albo inaczej. Mimo tego, że ta ustawa, przekraczając delegację dyrektywy, wprowadza przepisy, które warte by były przeanalizowania i wprowadzenia do polskiego systemu prawa, to w obliczu tego lekceważenia zasad legislacji trudno ją poprzeć. Dlatego, Pani Przewodnicząca, składam wniosek o odrzucenie tej ustawy. Czyli będziemy głosować nad poprawkami, które są zgłoszone, ale jeśli chodzi o całą ustawę, to będziemy głosowali przeciwko niej. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Czyli składa pan wniosek o odrzucenie ustawy. Tak? Czy dobrze słyszałam?

(*Senator Adam Szejnfeld*: Tak, Pani Przewodnicząca.)

Dobrze.

(*Senator Wojciech Piecha*: A nad poprawkami mamy głosować czy nie?)

Najpierw pójdzie wniosek najdalej idący, a potem, jeżeli on nie przejdzie, to poprawki.

Dobrze, dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos? Nie widzę chętnych. Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu prosił pan Adrian Zwoliński z Konfederacji „Lewiatan”. Bardzo proszę. Czy się słyszymy? Pan chyba jest zdalnie.

(*Dyrektor Departamentu Rynku Finansowego i Prawa Korporacyjnego w Konfederacji Lewiatan Adrian Zwoliński*: Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Czy mnie słychać?)

Tak, słychać. Proszę.

**DYREKTOR
DEPARTAMENTU RYNKU FINANSOWEGO
I PRAWA KORPORACYJNEGO
W KONFEDERACJI „LEWIATAN”
ADRIAN ZWOLIŃSKI**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie bardzo zwięźle przedstawić naszą analizę, nasze stanowisko. Przysłaliśmy stanowisko Rady Przedsiębiorczości w tymże

względnie. Rzecz jest następująca. Oczywiście należałoby... To jest pewna oczywistość, że prawo ochrony konkurencji jest kluczowe z perspektywy wzrostu gospodarki, rozwoju gospodarczego społeczeństwa, ale powinno kierować się zrozumiałymi zasadami odpowiedzialności, pewnych standardów tej ochrony. Niestety o tej ustawie można powiedzieć tyle, że narusza ona lub osłabia i gwarancje procesowe przedsiębiorców, i tajemnicę radcowską i adwokacką, czasami przedstawia też rozwiązania nieproporcjonalne albo niejasne, jeśli chodzi o dyrektywę, którą ma za zadanie wprowadzić. Należałoby tutaj stwierdzić, że aby uczynić w sposób minimalny funkcjonalność wprowadzanego prawa, należałoby dokonać 4 kroków, wprowadzić tutaj przynajmniej 4 zmiany. Pierwsza dotyczy tego, aby wyeliminować największe zagrożenie, jakie niesie projekt w zakresie naruszenia tajemnicy adwokackiej czy radcowskiej, czyli art. 1 pkt 32. On mówi o tym, że kontrolujący będzie mógł zapoznać się pobieżnie – tak jest to ujęte – z piśmie lub dokumentem, który mogą być objęte m.in. tajemnicą adwokacką czy radcowską. Z perspektywy fundamentalnego uprawnienia do obrony jest to niedopuszczalne. O tym, czy dokument zawiera taką tajemnicę, powinien decydować wyłącznie sąd.

Druga kwestia to jest wspomniane wcześniej uzasadnienie zarzutów. To nie jest tak, jak dotychczas, to ma mieć miejsce już na początku postępowania. Zostało to tutaj przedstawione jako rozwiązanie pozytywne, ale ja pozwolę sobie się z tym nie zgodzić. Krytykujemy takie rozwiązanie też dlatego, iż urząd może w toku postępowania wejść w posiadanie dodatkowych informacji czy dowodów. Zatem przedstawienie uzasadnienia zarzutów na samym początku będzie niepełne, będzie trochę, używałem już takiej metafory, jak rozwiązywanie zagadki bez wcześniejszego usłyszenia zagadki. Stąd też ustosunkowanie się przedsiębiorcy do tego uzasadnienia zarzutów, które na samym początku postępowania może być niepełne, będzie, jak uważam, ograniczało jego prawo do obrony. Stąd też naszą propozycją jest, aby zrezygnować z rozwiązania, zgodnie z którym uzasadnienie zarzutów ma odbywać się na samym początku, a jednocześnie umożliwić firmom zgłaszanie tzw. propozycji zobowiązań już po otrzymaniu szczegółowego uzasadnienia zarzutu.

Trzecia sprawa to taka, iż ta ustawa narusza fundamentalną zasadę, iż prawo nie działa wstecz. To jest art. 13. Przyjęcie tej ustawy powodowałyby, że podmioty ponosiłyby odpowiedzialność za swoje działania na zasadach, które nie istniały w chwili dokonania tych działań, lub byłyby karane za czyny, które nie podlegały karze w chwili ich popełnienia. Wcześniej, podczas prac sejmowych zostało podniesione, że przyjęcie rozwiązania naruszającego zasadę, że prawo nie działa wstecz, jest spowodowane tym, iż mogą nastąpić czyny ciągłe, czyli że przed wejściem w życie ustawy mógł zostać dokonany czyn, a następnie, gdyby nie przyjąć tej zasady, on mógłby trwać i dalej mogłoby trwać naruszanie. Tutaj należy poprzeć zdanie Stowarzyszenia Prawa Konkurencji, które rzecz ujęło w sposób następujący: „Należy zatem zapewnić, że wyżej wymienione znowelizowane przepisy będą miały zastosowanie tylko do naruszeń rozpoczętych po dacie wejścia w życie nowelizacji (a jeśli naruszenie rozpoczęło się przed wejściem w życie Ustawy, ale trwało po jej wejściu w życie – tylko do okresu naruszenia po dniu wejścia w życie Ustawy)”. To by powodowało tym samym, że sprawa pewnego niebezpieczeństwa, które zostało podniesione przez UOKiK, byłaby rozwiązana, a jednocześnie zasada, że prawo nie działa wstecz nie byłaby naruszona, tak jak ma to miejsce na gruncie obecnej ustawy.

Ostatnia kwestia, którą chciałbym podjąć, to kwestia odpowiedzialności związków przedsiębiorców. Ta odpowiedzialność jest wprowadzana na nowych zasadach, zgodnie z tym, co przewiduje dyrektywa. Objawia się to m.in. niejasną zasadą dotyczącą dokonania naruszenia prawa przez związek przedsiębiorców, które jest związane z działalnością jego członków. To sformułowanie jest o tyle problematyczne, że nie wiadomo, jak do końca rozumieć dokonanie naruszenia przez związek, które jest związane z działalnością jego członków. Tutaj możliwych jest kilka interpretacji. Z uwagi na bardzo poważne sankcje i to, że prawo powinno być jasne i zrozumiałe, ważne jest tutaj, aby przyjąć taką interpretację i takie przepisy, które byłyby jednoznaczne i zrozumiałe, jeśli chodzi o tę odpowiedzialność. Na ten moment one niestety takie nie są.

Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa pragnie zabrać głos?

(*Senator Wojciech Piecha: Tu jeszcze pani...*)

Pani? Proszę bardzo. Proszę się przedstawić.

**PREZES ZARZĄDU
STOWARZYSZENIA PRAWA KONKURENCJI
AGNIESZKA STEFANOWICZ-BARAŃSKA**

Dziękuję bardzo. Agnieszka Stefanowicz-Barańska, Stowarzyszenie Prawa Konkurencji.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu. Mamy pełną świadomość tego, że nie możemy przedstawiać żadnych poprawek, ale chcielibyśmy przedstawić nasze stanowisko w 4 najważniejszych obszarach w nadziei, że któryś z państwa senatorów podejmie temat.

Stowarzyszenie przedstawiło swoje stanowisko, przysłałiśmy je do komisji 23 marca. W tym stanowisku przedstawiliśmy propozycje poprawek w 8 obszarach wraz z uzasadnieniem, teraz chcemy się skupić na 4. Ja może pozwolę sobie zacząć od wątku, który wynika z poprawki przedstawionej przez pana senatora Piechę. To jest poprawka do przepisu intertemporalnego zawartego w ustawie. To jest bardzo duży krok naprzód w stosunku do naszych dyskusji na etapie prac w Sejmie. Bardzo dziękuję panu prezesowi za to, że pochylił się nad tą sprawą i bardzo rzetelnie do niej podszedł. To jest bardzo starannie przygotowana propozycja. Jednak odczuwamy bardzo istotny niedosyt, który przekłada się na potencjalnie bardzo poważne naruszenie praw przedsiębiorców, bowiem tej propozycji brakuje dwóch rzeczy. Po pierwsze, w świetle tej propozycji prawo nadal działałoby wstecz w tym sensie, że przepisy podwyższające kary działałyby wstecz także w odniesieniu do tzw. naruszeń ciągłych. Bo ta propozycja przewiduje, że przepisy podwyższające kary nie będą miały zastosowania do naruszeń, które zdążą się zakończyć przed wejściem w życie nowelizacji, ale zostawia zupełnie na boku, poza burtą, takie naruszenia, których zapewne będzie znakomita większość, a które zaczęły się przed wejściem

w życie nowelizacji, trwają i zakończą się dopiero po wejściu w życie nowelizacji. My nie proponujemy, żeby w czambuł, w całości takie naruszenie zwolnić z obowiązywania, jeśli chodzi o nowe przepisy, tylko my proponujemy po prostu, żeby podzielić takie naruszenie na dwie części, iżby nowe przepisy były stosowane tylko do tego okresu naruszenia, który nastąpi po wejściu w życie nowelizacji. Po pierwsze, uzasadniamy to doktryną prawa karnego, które się tutaj stosuje per analogiam. Tu pogląd zbieżny z naszym reprezentuje w szczególności pan profesor Zoll i profesor Majewski. Po drugie, przyznajemy od razu, że doktryna dotycząca tego tematu nie jest jednolita, są też zdania odmienne. Ale chcemy zwrócić uwagę na to, że ta różnica w wysokości kar, które będą nakładane, między tymi, które prezes urzędu może nakładać obecnie, a tymi, które będzie mógł nakładać po nowelizacji, jest naprawdę drastyczna. To czasami będzie kilkadziesiąt razy wyższa kwota kary. Myślę, że z uwagi na tak drastyczne różnice w wysokości kar byłoby rozsądne, żeby kierować się ostrożnością w projektowaniu przepisów intertemporalnych i polegać na tych poglądach, doktrynie prawa karnego, które opowiadają się za tym, żeby w przypadku tzw. naruszeń ciągłych, czyli tych, które wejście w życie nowelizacji przecina po środku, podzielić działanie przepisów: stare do starej części naruszenia, nowe przepisy do części naruszenia od wejścia w życie nowelizacji. Na poparcie tego poglądu możemy powołać argumenty prawno-porównawcze. Proponując odpowiednią poprawkę, kierowaliśmy się wzorem przepisów belgijskich. Co ciekawe, był to przepis, który wynikał właśnie ze zmiany sposobu liczenia wysokości kar w prawie belgijskim. Z tego tytułu wprowadzono tam przepisy, które właśnie dla czynów ciągłych, dla naruszeń ciągłych wprowadzały ten podział na okres przed wejściem w życie nowelizacji i po nim.

Drugi element, którego nam brakuje w propozycji przedstawionej przez pana senatora, to jest wyłączenie działania prawa wstecz w odniesieniu do odpowiedzialności subsydiarnej przedsiębiorców za naruszenia popełnione przez związki przedsiębiorców, do których ci przedsiębiorcy należą. To jest nowy rodzaj odpowiedzialności, którego nie ma teraz w ustawie. Bardzo się cieszymy, że urząd w proponowanym art. 13a wyszedł naprzeciw naszym postulatom i zwolnił z ryzyka działania prawa wstecz

spółki matki, które dzięki temu przepisowi nie będą odpowiadały wstecz za naruszenia swoich spółek córek. Ale skoro już robimy ten krok, to moim zdaniem należy także powiedzieć B i na tej samej zasadzie zapewnić, że prawo nie będzie działało wstecz w odniesieniu do odpowiedzialności przedsiębiorców za naruszenia popełnione przez związki przedsiębiorców. To jest nowy rodzaj odpowiedzialności subsydiarnej.

Kolejna kwestia to jest szczegółowe uzasadnienie zarzutów, to jest sprawa, którą poruszył już także pan Zwoliński z Konfederacji „Lewiatan”. Ja powtórzę, że umiejscowienie szczegółowego uzasadnienia zarzutów, które jest fundamentalną podstawą prawa do obrony przedsiębiorcy, to jest rodzaj aktu oskarżenia, na etapie wszczęcia postępowania spowoduje, że urząd albo nie będzie na tym etapie gotowy do tego, by wystarczająco szczegółowo przedstawić te zarzuty, żeby to rzeczywiście było szczegółowe uzasadnienie zarzutów, tak jak wymaga dyrektywa, albo ten etap będzie następował dużo, dużo później niż w tej chwili, co spowoduje, że postępowania wcale nie przyspieszą, tak jak zakładał pan prezes Chróstny. Ja się obawiam, że to może wręcz spowodować spore opóźnienie w stosunku do obecnego czasu trwania postępowania. Ponadto w związku z takim umiejscowieniem szczegółowego uzasadnienia zarzutów powstaje ryzyko, że jeżeli urząd zmieni zarzuty w trakcie postępowania, to nie będzie trybu, w którym urząd będzie mógł informować przedsiębiorcę – będzie do tego zobowiązany, co istotne, będzie zobowiązany, bo zgodnie z dyrektywą w ustawie musimy zapisać zobowiązanie urzędu – do informowania przedsiębiorcy o takich zmienionych zarzutach. Praktyka pokazuje, że urząd w praktyce zmienia zarzuty, zmienia swoje nastawienie do naruszeń, które bada. Gdyby było inaczej, to nie powstałaby cała linia orzecznicza Sądu Najwyższego, która mówi o tym, czy prezes urzędu może zmieniać postanowienie o wszczęciu postępowania. Niestety ta linia orzecznicza przesądziła o tym, że co do zasady prezes urzędu nie może zmieniać postanowienia o wszczęciu postępowania. I to jest kolejny powód, dla którego nie będzie w ustawie trybu na poinformowanie przedsiębiorcy o zmianie zarzutów, a to będzie stanowiło nieprawidłową implementację dyrektywy.

O przedstawienie kolejnych dwóch kwestii chciałabym prosić kolegę mecenas Gołębiowskiego.

**PRZEDSTAWICIEL
STOWARZYSZENIA PRAWA KONKURENCJI
SZYMON GOŁĘBIOWSKI**

Dzień dobry. Szymon Gołębiowski, Stowarzyszenie Prawa Konkurencji.

Ja bym chciał krótko odnieść się do dwóch kwestii. Pierwsza to poruszona już kwestia poufności komunikacji pomiędzy prawnikiem a klientem, czyli tzw. zasada LPP. Tutaj przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że propozycje ustawy w tym zakresie wykraczają poza obszar regulacji dyrektywy, kwestia LPP nie jest objęta zakresem uregulowania dyrektywy, więc jest to pewne superfluum, które zostało dodane do tego projektu. Nie zgadzamy się na to, żeby z zakresu ochrony korespondencji pomiędzy przedsiębiorcą a klientem była wyłączona korespondencja pomiędzy przedsiębiorcą a jego prawnikiem wewnętrznym. I tutaj jeżeli chodzi o radców prawnych, bo to przede wszystkim takich sytuacji będzie dotyczył ten problem... Jeżeli chodzi o radców prawnych, prawników zatrudnionych w spółkach, to takie osoby podlegają swoim zasadom deontologicznym wynikającym z kodeksów etyki i mają gwarancję niezależności wymaganą przepisami prawa unijnego właśnie ze względu na przynależność do tego samorządu i konieczność przestrzegania wynikających stąd zasad. Kolejnym naszym postulatem w zakresie dotyczącym LPP jest objęcie ochroną nie tylko samej treści porady prawnej, ale również wszelkiej korespondencji pomiędzy np. pracownikami danej firmy, która relacjonuje treść tejże porady. Żeby zapewnić efektywną ochronę treści komunikacji pomiędzy przedsiębiorcą a prawnikiem konieczne jest wprowadzenie takiego rodzaju funkcjonalnej ochrony, która będzie dotyczyła konkretnie informacji pochodzących od prawnika, nawet jeżeli one zostały zrelacjonowane, a nie tylko i wyłącznie samej porady źródłowej, że tak powiem. Kolejna rzecz dotycząca LPP to jest kwestia tego, żeby ta ochrona obejmowała nie tylko korespondencję związaną z przedmiotem przeszukania, z przedmiotem postępowania, ale wszelką korespondencję z prawnikiem zewnętrznym, niezależnie od tego, czy została ona przygotowana na potrzeby danego postępowania, czy nie. I to jest zgodne z najnowszym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości – wyrok z 8 grudnia 2022 r. sprawa C-694/20.

Drugą kwestią, którą chciałbym poruszyć, jest kwestia odpowiedzialności związków przedsiębiorców. Tutaj projektodawcy, tworząc ten projekt, ograniczyli się do przepisania przepisów dyrektywy, które stanowią pewne minimum. Ale to minimum nie odzwierciedla specyfiki polskiego porządku prawnego. W związku z obecnym kształtem tego projektu istnieje taka możliwość, że decyzja nakładająca karę na związek przedsiębiorców będzie automatycznie podstawą do tego, żeby żądać zapłaty kary od przedsiębiorców, którzy nie byli uczestnikami takiego postępowania, nigdy nie mieli możliwości obrony swoich praw, nie mieli możliwości podniesienia okoliczności egzoneracyjnych, które pozwolą im na zwolnienie się z odpowiedzialności. Te okoliczności również są przewidziane przepisami dyrektywy i ustawy. Tutaj postulujemy, żeby wprowadzić pewien tryb windykacji kary od przedsiębiorców. W naszej ocenie powinno to być wzorowane np. na rozwiązaniach obecnych w ordynacji podatkowej, zgodnie z którymi wszczynane jest odrębne postępowanie przeciwko osobie ponoszącej odpowiedzialność na zasadzie subsydiarnej. Nie może być tak, że podmiot, który nie był stroną postępowania, musi zapłacić karę, która została nałożona na inny podmiot – w tym przypadku jest to związek przedsiębiorców. Konsekwencją tego postulatu jest również konieczność zapewnienia przedsiębiorcom będącym członkami związku możliwości włączenia się do postępowania, w którym rozstrzyga się kwestia odpowiedzialności związków przedsiębiorców i kwestia kary. Tutaj jest kolejny postulat, który dotyczy wprowadzenia odpowiedzialności solidarnej. Projekt przepisów dotyczących odpowiedzialności związków przedsiębiorców zawiera odesłanie do art. 366 kodeksu cywilnego, czyli odpowiedzialności solidarnej, które to rozwiązanie nie jest obecne na gruncie przepisów dyrektywy. Jest to rozwiązanie jak najbardziej zasadne w prawie cywilnym, kiedy to wierzyciel może sobie wybrać dłużnika, od którego chciałby dochodzić całości należności, ale jest to rozwiązanie bardzo niebezpieczne w prawie administracyjnym, bo oznacza to tylko i wyłącznie tyle, że w sytuacji, kiedy jest związek złożony przykładowo z 20 przedsiębiorców, a kara nałożona na ten związek przekracza możliwości finansowe takiego związku

i przedsiębiorcy będący członkami związku mają obowiązek zapłaty takiej kary, to wówczas, na podstawie odesłania do tego przepisu, prezes urzędu mógłby sobie wybrać jednego z tych 20 przedsiębiorców, który musiałby zapłacić resztę tej kary. Jest to oczywiście niesprawiedliwe i może prowadzić do niesłusznych rozstrzygnięć.

I ostatni postulat dotyczący związków przedsiębiorców...

(Przewodnicząca Maria Koc: Proszę już zmierzać ku końcowi. Dobrze?)

To jest ostatni postulat, Pani Przewodnicząca.

Ostatnia kwestia dotyczy tego, że... Proszę mieć na uwadze, że wiele związków przedsiębiorców to są podmioty realizujące pewne zadania ustawowe – to jest Krajowa Izba Komornicza, Krajowa Rada Notarialna, Naczelna Rada Adwokacka, wiele innych samorządów zawodowych. Nałożenie na te podmioty kar przekraczających ich możliwości finansowe może spowodować automatycznie brak możliwości realizacji funkcji, do których te podmioty są powołane ustawą. Tym samym w stosunku do takich podmiotów powinna obowiązywać gwarancja zapewniania im pewnego minimum egzystencjalnego, które pozwoli na to, żeby tego rodzaju związki mogły takie zadania wykonywać, pomimo nałożenia na nie przez UOKiK kary. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Bardzo dziękuję.

Czy pan prezes zechce się ustosunkować do tych wystąpień? Bardzo proszę.

**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY**

Bardzo chętnie. Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

W pierwszej kolejności, jeżeli mógłbym, to bym poprosił o wypowiedź dyrektora Majkowskiego, a potem chętnie zabiorę jeszcze głos. Dziękuję.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU PRAWNEGO
W URZĘDZIE OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
DANIEL MAŃKOWSKI

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowna Komisjo!

Usłyszeliśmy tutaj wiele głosów krytyki, zarówno ze strony przedstawiciela biorącego udział zdalnie, jak i od pani mecenas i pana z SPK. Niestety z bólem muszę powiedzieć, że zostały tutaj przedstawione tylko pewne półprawdy związane z tą ustawą i tezy wygodne, jeśli chodzi o przedstawione założenia. Odniosę się po kolei.

Jeżeli chodzi o pobieżny wgląd, czyli jeden z głównych zarzutów, który się tutaj pojawił, i naruszanie tajemnicy obrończej, adwokackiej, to należy powiedzieć, że ten zarzut jest naszym zdaniem zupełnie chybiony. Szanowni Państwo, przede wszystkim instytucja ta nie jest tworem, który wymyśliliśmy sobie w siedzibie urzędu, tylko jest konstrukcją znaną w praktyce Komisji Europejskiej, przez wiele lat obudowaną, ugruntowaną w orzecznictwie. Nie jest prawdą, że w jakikolwiek sposób tutaj zagrażamy... że naruszamy tajemnice obrończe, zawodowe radców i adwokatów, gdyż ta konstrukcja w ogóle tego nie dotyczy. W sytuacji, gdy dane dokumenty znajdują się w posiadaniu radcy lub adwokata, w dalszym ciągu nie ma zastosowania konstrukcja LPP, tylko przewidziane przepisami tajemnice zawodowe. Ich w żaden sposób nigdy nie próbowalibyśmy naruszać. To, o czym jest mowa, dotyczy sytuacji, gdy dane dokumenty znajdują się u przedsiębiorcy w momencie, w którym prezes urzędu podejmuje czynności, najczęściej w jego siedzibie, w toku przeszukania lub w toku kontroli. Jest to pewien ukłon w stronę przedsiębiorcy, tak żeby część tych dokumentów, w których są zawarte informacje służące jego obronie w konkretnej sprawie będącej przedmiotem postępowania przed prezesem, mogła zostać zachowana w tajemnicy, żeby te informacje nie były dostępne i nie mogły być wykorzystane w postępowaniu. Z drugiej strony, nie może też być dopuszczenia, w którym formuła ta jest nadużywana. Dlatego też na wypadek wątpliwości powstała taka konstrukcja, żeby osoby dokonujące czy kontroli, czy przeszukania mogły – stąd to tłumaczenie, może nieszczęśliwe, z języka

angielskiego – pobieżnie zapoznać się, czy dana korespondencja jest z owym przedstawicielem zawodów prawniczych, żeby w takiej sytuacji nie zabezpieczać takiej dokumentacji i pozostawić ją. To nie jest tak, że pracownik będzie siedział, zapoznawał się, czytał, bo to ewidentnie stanowiłoby naruszenie tych przepisów. Jedynym celem jest ustalenie, czy dokument ten pochodzi od przedstawiciela zawodów prawniczych i jest skierowany do przedsiębiorcy, czy jest związany z wykonywaniem prawa do obrony. W takiej sytuacji taki dokument jest zabezpieczany lub pozostawiany przedsiębiorcy.

Jeżeli chodzi o szczegółowe uzasadnienie zarzutów, spraw, które tutaj bardzo są krytykowane... Tylko znowu. One są krytykowane z perspektywy niepokazującej całej prawdy, bo w obrazie, który wyłaniał się z wypowiedzi moich przedmówców było tak, że prezes wydaje postanowienie o wszczęciu, od razu jest SUZ i dopiero toczy się postępowanie zakończone decyzją. Moi przedmówcy zupełnie zapomnieli o tym, że postępowanie przed prezesem urzędu jest postępowaniem dwuetapowym i zdecydowana większość materiału dowodowego gromadzona jest na wcześniejszym etapie, na etapie postępowania wyjaśniającego, kiedy prowadzone są czynności dowodowe, ustalane są fakty, ustalane są ewentualne podmioty będące zarówno ofiarami, jak naruszcicielami. I dopiero w momencie, gdy te informacje są zebrane, jest wydawane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, w ramach której to propozycji będzie wydawany tzw. SUZ, czyli szczegółowe ich uzasadnienie, do którego to dokumentu strony będą mogły się szczegółowo odnieść.

Nie jest również prawdą, że w dalszej kolejności strony nie będą miały możliwości przedstawienia nowych dowodów, nowych informacji czy podjęcia dialogu z urzędem. Urząd jest otwarty na dialog przez cały tok postępowania, do wydania decyzji. W przypadku pojawienia się nowych faktów, informacji, dowodów nie może ich nie uwzględnić, wydając decyzję, bo prowadziłoby to do naruszenia przepisów prawa materialnego i jednocześnie skutkowałoby ryzykiem uchylecia takiej decyzji. Padła kwestia związana z tym, co będzie, jeżeli – mówiła o tym pani mecenas – będzie chęć modyfikacji. W chwili obecnej, to też padło, nie ma takiej możliwości. Jeżeli prezes urzędu chciałby zmodyfikować zarzuty, to de facto wiązałoby się to z osobnym postępowaniem.

Dalej. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące przepisów intertemporalnych i przepisów o wejściu w życie, to tutaj faktycznie, po etapie prac sejmowych jeszcze raz bardzo dogłębnie zastanowiliśmy się nad tymi przepisami. W związku z tym była refleksja i żeby faktycznie nie doszło do ryzyka retroaktywności, pewne kwestie zostały tutaj przemyślane, a art. 13 został zmodyfikowany. Nie możemy się jednak zgodzić z argumentem, że również te kwestie powinny być rozciągnięte na potencjalną odpowiedzialność członków związków przedsiębiorców i że tutaj dochodzi do retroaktywności. Nie dochodzi, gdyż przepisy, które również były tutaj w pewien sposób krytykowane, de facto nie wprowadzają nowego rodzaju odpowiedzialności. Przepisy jedynie w sposób proceduralny doprecyzowują, co dzieje się w sytuacji, gdy związek nie jest w stanie wykonać swoich zobowiązań związanych z potencjalną decyzją prezesa. Dlatego też nie uważamy, żeby w jakikolwiek sposób mogło tutaj dojść do naruszenia reguł związanych z retroaktywnością. Poza tym jest też szereg mechanizmów, które będą temu przeciwdziałały. Najprostszy, proszę państwa, jest w rękach samych przedsiębiorców. Wystarczy do czasu wejścia w życie ustawy zaniechać tych praktyk, zaniechać stosowania naruszenia, jeżeli przedsiębiorcy mają świadomość, że ich dokonują. W tym momencie przepis ten nie będzie miał zastosowania, potencjalne sankcje będą wtedy opierać się tylko i wyłącznie na przepisach dotychczasowych. Druga sprawa. Jest też przepis wprowadzany dyrektywą, który mówi o tzw. aktywnym zdystansowaniu się członka związku. W sytuacji, gdy w sposób aktywny zaprzestanie on brania udziału w naruszeniu, podejmie jasne kroki zmierzające do zaniechania, on takiej odpowiedzialności nie poniesie. Jest to przepis, który w tym momencie sanuje jego odpowiedzialność za to naruszenie. Tak że są mechanizmy, które w zupełności wystarczają, żeby członek związku przedsiębiorców nie poniósł takiej odpowiedzialności.

Wspominała pani mecenas również o stosowanej, oczywiście odpowiednio, doktrynie prawa karnego. Tylko znowu. Pani Mecenas, doktryna, jak wiadomo, jest najczęściej pokłócona, są rozbieżne stanowiska. My tutaj opieraliśmy się na jednolitym i ugruntowanym od lat orzecznictwie Sądu Najwyższego, wprawdzie w zakresie prawa karnego zastosowanym odpowiednio, co do tego, co się dzieje w sytuacji, gdy czyn

ciągły – a z takimi mamy do czynienia – dzieje się w momencie, w którym następuje zmiana stanu prawnego. Sąd Najwyższy stwierdził tutaj wyjątkowo: osoba dokonująca tego, mając świadomość zaostrzenia odpowiedzialności zgodnie z nowym stanem prawnym, powinna też mieć świadomość, że taką odpowiedzialność poniesie zgodnie z zaostrzonymi rygorami i do takich czynów zaostrzoną odpowiedzialność powinno się stosować. Tak że w tym zakresie poszliśmy zgodnie z tym nurtem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Uważamy, że jest ono słuszne i w sposób właściwy powinno realizować swoje zadania. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC**

Dziękuję.

Pan prezes pragnie jeszcze zabrać głos. Proszę.

**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY**

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Pozwolę sobie jeszcze w kilku słowach uzupełnić wypowiedź pana dyrektora. Pozwolę sobie zacząć od propozycji złożonej przez pana senatora Szejnfelda. Proszę zauważyć, że ten apel Rady Przedsiębiorczości, poparty m.in. stanowiskiem Lewiatana i stanowiskiem Stowarzyszenia Prawa Konkurencji, dotyczył przede wszystkim 4 postulatów zmian. Zatem ten wniosek o odrzucenie ustawy, która stanowi implementację dyrektywy jest, nawet w świetle tego postulatu ze strony środowisk biznesowych, bardzo daleko idący.

Jeżeli chodzi o konkretne propozycje, proszę państwa, to ja chciałbym bardzo mocno podkreślić, że cała dyrektywa miała na celu właśnie skuteczniejsze egzekwowanie prawa, tymczasem poprawki, z którymi mamy do czynienia, mają na celu osłabienie tych narzędzi, którymi dysponuje organ ochrony konkurencji. Jeżeli chodzi o SUZ, który służy właśnie temu, aby strony mogły już na wczesnym etapie postępowania

właściwego, a zatem po zebraniu materiałów w postępowaniu wyjaśniającym, odnieść się do zebranego materiału, do kształtu zarzutów, który już wówczas jest wiążący dla urzędu, to jest, z jednej strony, wzmocnienie praw strony postępowania, a z drugiej strony, szansa na przyspieszenie postępowania, a zatem na szybsze wyeliminowanie praktyk z rynku.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o propozycję zmiany legislacyjnej, która jest dzisiaj również ponawiana, dotyczącej tego, żeby wyłączyć praktyki de facto ciągłe, które rozpoczęły się przed wejściem w życie ustawy... No proszę państwa, nas i tak wiązałyby kodeks postępowania administracyjnego. Ta poprawka – mówię to po to, żeby rozwiać obawy przedsiębiorców – która ma na celu wprowadzenie bezpiecznych przepisów temporalnych... Nie możemy się zgodzić na to, aby spółki matki w drodze lobbingu poprzez izby branżowe, izby przedsiębiorców doprowadziły do sytuacji, w której przepisy polskie uniemożliwiają wyeliminowanie nieuczciwych praktyk z rynku. Proszę państwa, kilka miesięcy temu jedna z decyzji wydanych względem jednej z korporacji dotyczyła zмовы cenowej i zмовы podziałowej, która trwała na rynku polskim 23 lata. Przepisy zaproponowane przez stronę społeczną w tym momencie całkowicie znoszą odpowiedzialność za tego typu naruszenia spółek matek. I nie jest to w interesie małych i średnich przedsiębiorców, którzy najczęściej wobec czynów nieuczciwej konkurencji są poszkodowani w wyniku tego typu działań, to jest tylko i wyłącznie w interesie wielkich międzynarodowych korporacji, które takie spółki matki mają i które dzisiaj głosem m.in. SPK próbują unikać odpowiedzialności. Przepraszam bardzo, ale to jest karygodne.

Tak samo głosi i postulaty pana mecenas, który mówił o tym, że wszelka korespondencja pomiędzy prawnikami powinna być chroniona w sytuacji, gdy orzecznictwo europejskie bardzo jasno mówi, że LPP obejmuje zewnętrznych prawników. Proszę państwa, to nie jest nic innego jak postulat, aby przestępstwa „białych kołnierzyków” dokonywane pomiędzy prawnikami, którzy de facto sankcjonują niedozwolone porozumienia, były dokonywane w Polsce przez najbliższe dekady.

To nie może zyskać akceptacji i proszę, aby tutaj również... Proszę Wysoką Izbę o to, żeby na gruncie racjonalnym to uwzględnić, przemyśleć

te postulaty i odrzucić je przede wszystkim jako sprzeczne z interesem polskich małych i średnich przedsiębiorców, bo dbałość o uczciwe relacje pomiędzy przedsiębiorcami to jest dbanie o to, aby każdy przedsiębiorca, bez względu na wielkość, także ten mikro-, mały czy średni przedsiębiorca, miał te same warunki konkurencji.

Odnosząc się jeszcze do tego dodatkowego elementu, który był tutaj, proszę państwa, bardzo mocno podniesiony, powiem tak. Jeżeli chodzi o LPP, te postulaty idą bardzo daleko, one są bardzo daleko idące, one de facto z jednej strony mają potencjał do tego, żeby spowalniać nasze działania, z drugiej strony do tego, żeby wzmacniać interesy m.in. środowisk prawniczych. A jeżeli chodzi o odpowiedzialność związków przedsiębiorców, które już dzisiaj istnieją, które, przypomnę, miały konkretny wymiar... ze środowisk prawniczych to choćby decyzja, która była wydana względem okręgowej izby notariuszy, też praktyki ograniczające konkurencję... W każdym razie, proszę państwa, mówimy o sytuacji, w której związek dopuścił się naruszenia, brał czynnie udział w praktyce, wówczas związek ponosi odpowiedzialność, jeżeli zaś próbowałby uniknąć odpowiedzialności finansowej, to jego członkowie, gdyby nie zdystansował się czynnie od tego typu nieuczciwych praktyk. Dlatego mówimy o działaniach – i tym chciałbym zakończyć – które mają wzmocnić skuteczność egzekwowania prawa ochrony konkurencji. I proszę, aby ta wartość, którą prezentują te przepisy, zyskała zrozumienie w Najwyższej Izbie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCA MARIA KOC

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Teraz przystąpimy do głosowania.

Mamy wniosek najdalej idący pana przewodniczącego Adama Szejnfelda o odrzucenie całej ustawy. I ten wniosek jako pierwszy poddamy głosowaniu. Jeżeli nie uzyska on akceptacji Wysokiej Komisji, to będziemy głosować nad poprawkami, a następnie nad całą ustawą wraz z przyjętymi poprawkami. Jeśli wniosek zostanie przyjęty, to na tym zakończymy głosowanie.

Poddaję teraz pod głosowanie wniosek o odrzucenie całej ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

1 – za, 5 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek nie uzyskał akceptacji komisji, więc przystępujemy teraz do głosowania nad poprawkami.

SENATOR

ADAM SZEJNFELD

Pani Przewodnicząca, w takim razie zgłaszam ten wniosek jako wniosek mniejszości.

PRZEWODNICZĄCA

MARIA KOC

Dobrze, Panie Przewodniczący. Rozumiem...
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Senatorze, pani mecenas podpowiada, że aby zgłosić wniosek mniejszości, musiałoby co najmniej 2 senatorów głosować za wnioskiem o odrzucenie. Głos był tylko 1, więc nie może pan złożyć wniosku mniejszości.

(*Głos z sali: Coś jest nie tak...*)

(*Senator Adam Szejnfeld: Nie bardzo rozumiem, bo za tym wnioskiem jest i pan senator Komorowski, i pan senator Lamczyk, i pani senator Hibner, więc coś tu nie gra.*)

Dobrze, dobrze.

(*Senator Adam Szejnfeld: Zgłasza się pani senator Hibner.*)

Dobrze, to powtórzmy głosowanie, Szanowni Państwo, żeby...

(*Senator Władysław Komarnicki: Ja też głosowałem za odrzuceniem, Pani Przewodnicząca.*)

Dobrze.

(*Senator Adam Szejnfeld: Pan senator Władysław Komarnicki też głosował za odrzuceniem, więc ktoś tutaj źle policzył.*)

Proszę państwa, spokojnie.

(*Głos z sali: Ja również.*)

Spokojnie. Powtórzmy głosowanie.

Bardzo proszę, żebyście panie sprawdziły, czy nie ma jakichś problemów technicznych.

(*Głos z sali: Mamy tutaj taką sytuację, że...*)

Tak?

(*Głos z sali: ...Jest 8, a 4 senatorów głosowało.*)

Za chwileczkę wyjaśnimy problem techniczny i będziemy głosować jeszcze raz.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: To reasumpcję zrobimy.*)

(*Głos z sali: Coś jest nie tak.*)

(*Głos z sali: Możemy jeszcze raz spróbować. Jak nie zadziała, to wtedy przerwa.*)

Dobrze.

Szanowni Państwo, jeszcze raz głosujemy nad wnioskiem pana przewodniczącego Adama Szejnfelda o odrzucenie ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

(*Głos z sali: Znowu to samo, 4 senatorów zagłosowało, a reszta nie.*)

Dobrze, to zrobimy teraz przerwę, ogłosimy przerwę techniczną.

Czy w ciągu 10 minut jesteście w stanie to...

(*Głos z sali: Myślę, że tak.*)

Dobrze, 10 minut przerwy technicznej. Która jest teraz godzina?

(*Głos z sali: Teraz jest 19.10.*)

Jest 19.10. O 19.20 wznowimy obrady. Proszę państwa, ale czasami tak bywa.

(*Przerwa w obradach*)

PRZEWODNICZĄCA

MARIA KOC

Szanowni Państwo, zaczynamy głosowania.

Usterka została już usunięta, więc przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana przewodniczącego Adama Szejnfelda, jest to wniosek o odrzucenie całej ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

I proszę o podanie łącznych wyników głosowania. Czekamy w napięciu.

5 – za, 5 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek nie uzyskał akceptacji komisji. Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Pani Mecenas, czy możemy zablokować któreś poprawki?

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
ALDONA FIGURA

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!
Proponuję zablokowanie poprawek legislacyjnych, jeżeli komisja się temu nie sprzeciwi, następnie przegłosowanie poprawki senatora Piechy, a na końcu poprawek zgłoszonych przez senatora Szejnfelda razem, łącznie, z uwagi na to, że te poprawki zmierzają do 1 celu.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Czyli też możemy je zablokować.
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Tak.*)

Dobrze. To czekają nas 3 głosowania nad poprawkami.

To teraz, proszę państwa, kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 1, nr 2...

SENATOR
ADAM SZEJNFELD

Pani Przewodnicząca, momencik. Ja rozumiem, że jest odnotowane, że zgłaszałem wniosek mniejszości. Zgłaszałem go poprzednio, ale teraz go podtrzymuję, bo to jest ciągle to samo głosowanie.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Dobrze, podtrzymuje pan ten wniosek. Czyli mamy wniosek mniejszości.

Pan będzie sprawozdawał, tak?
(*Senator Adam Szejnfeld: Tak. Dobrze.*)

Dobrze. To odnotowujemy to. Dobrze.

A teraz głosujemy nad poprawkami nr 1, nr 2 i nr 3. Są to poprawki legislacyjne, które mają akceptację strony rządowej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

9 – za, 0 – przeciw, 1 senator się wstrzymał.

Poprawki zostały przyjęte. Bardzo dziękuję.

I teraz poprawka pana senatora Wojciecha Piechy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie łącznych wyników głosowania.

(*Głos z sali: 20 sekund.*)

Okej.

7 – za, 1 – przeciw, 2 senatorów się wstrzymało.

Poprawka uzyskała akceptację. Bardzo dziękuję.

I teraz blokowo głosujemy nad poprawkami przejętymi przez pana senatora Adama Szejnfelda.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

(*Senator Wojciech Piecha: A stanowisko rządu?*)

Rząd jest przeciw, to już pan prezes mówił.

PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI
I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Stanowisko negatywne.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników.

5 – za, 5 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Poprawki nie uzyskały akceptacji Wysokiej Komisji.

I teraz przystępujemy do...

SENATOR
ADAM SZEJNFELD

Wniosek mniejszości, Pani Przewodnicząca.

PRZEWODNICZĄCA
MARIA KOC

Dobrze, wniosek mniejszości. Zapisane.

Proszę państwa, teraz głosujemy nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

6 głosami za, przy 4 głosach sprzeciwu ustawa została przyjęta wraz z przyjętymi wcześniej poprawkami.

Bardzo dziękuję komisji.

Czy pan senator Wojciech Piecha zechce być sprawozdawcą? Bardzo o to proszę.

(*Senator Wojciech Piecha*: Tak, będę.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego mamy sprawozdawcę komisji.

Pan senator Szejnfeld, jak rozumiem, będzie sprawozdawcą wniosków mniejszości. Czy tak, Panie Przewodniczący?

(*Senator Adam Szejnfeld*: Tak, Pani Przewodnicząca.)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo panu prezesowi, dziękuję panu prezesowi Polskiej Organizacji Turystycznej, wszystkim państwu, pani mecenas, pracownikom kancelarii. Bardzo państwu dziękuję.

Zamykam sto pięćdziesiąte piąte posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 27*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy